



Choć za sobą ma już przejechanych całkiem sporo kilometrów, prezentuje się jak nowy. W piątek elblążanie mogli po raz pierwszy zobaczyć jeden z trzech zmodernizowanych tramwajów, który będzie woził pasażerów w naszym mieście.

Cztery wozy typu M8C – MF 13 spółka Tramwaje Elbląskie kupiła w Augsburgu (Niemcy). Pojazdy przeszły gruntowną modernizację i właśnie zaczęły służyć elblążanom.

- Praca w Tramwajach Elbląskich to służba – uważa Bogdan Kaliński, dyrektor tej spółki. – Na tę służbę ma wpływ ilość, rodzaj i stan taboru.

Dyrektor TE nie ukrywał, że nowe jednostki, które wyjechały na elbląskie torowisko, znacznie poprawią jakość świadczonych usług przewozowych.

- Zaręczam, że te tramwaje będą państwu doskonale służyły przez kilkanaście lat – zapewnia Jarosław Bakinowski wiceprezes spółki Modetrans z Poznania, która przeprowadziła modernizację sprowadzonych z Niemiec wagonów. – Ten typ tramwajów jest praktycznie bezawaryjny, bardzo bezpieczny, a do tego tani w eksploatacji.

Zakup i modernizacja używanych tramwajów jest dla samorządu znacznie korzystniejszy, niż kupno nowych pojazdów. Tramwaje spółki Pesa, popularnie zwana ogórkami, kosztują w granicach 7-10 mln zł. Koszt jednego zmodernizowanego tramwaju to ok. 1,7 mln zł.

- Dlatego dyrektor Kaliński ma teraz zadanie wyszukania podobnych pojazdów, a miasto znajdzie środki na ich zakup – mówi prezydent Elbląga Jerzy Wilk.

- Zadanie to nie będzie łatwe, ponieważ wiele samorządów, podobnie jak Elbląg, sięga po te pojazdy – zauważa Jarosław Bakinowski. - Niedawno modernizowaliśmy takie tramwaje m.in. dla Gdańska.